

Grzech Kazimierza

pamflet sceniczny w którym autor usiłuje maskować brak talentu tanią sensacją insynuując złe intencje ludziom i instytucjom znanym z niewinności

si non è vero, è ben trovato

Trzeciorzędne dziełko czwartorzędnego autora, którego realizacji nikt nie poparł i które zasługuje na przemilczenie.

OSOBY:

SZARA EMINENCJA

DOSTOJNIK

Scena

Ogrody

SZARA EMINENCJA

DOSTOJNIK

SZARA EMINENCJA:

Wasza Dostojność tutaj? Radziśmy szalenie
Znać, Waszej Dostojności wspomniało sumienie
Że człekowi do życia prócz samego chleba...

DOSTOJNIK:

Trzeba wina, sumienia czystego i nieba
Nieba włoskiego trzeba koniecznie do życia
A któż je zdoła ujrzeć z wawelskiej wieżycy

SZARA EMINENCJA:

W Krakowie pewnie szaro, kogóż szarość nęci...

DOSTOJNIK:

Pewnie nie sługę Waszej Szarej Eminencji

SZARA EMINENCJA:

Zgaduję, że wizyta, choć zapowiedziana
Ma cel, by wyznać grzechy... Kogóż?

DOSTOJNIK:

Mego Pana

SZARA EMINENCJA:

Któż jest bez grzechu, mówią, cóż by mu zarzucić?
Człek zacny, powiadają, uczciwy, niegłupi

DOSTOJNIK:

Prawda, lecz do tych przywar dodał jedną więcej
Która każe uważnie patrzeć mu na ręce
Król lubi białogłowy, kompanię, kielichy...

SZARA EMINENCJA:

Dotąd nie widzę grzechu. Cóż nim jest?

DOSTOJNIK:

Grzech pychy!

SZARA EMINENCJA:

Czy podobna? Próbuje cokolwiek sam zmieniać?

DOSTOJNIK:

Próbuje? Eminencjo! To człek bez sumienia!

Kogóż nam wspierać radą, gdy nie tych w koronie

SZARA EMINENCJA: (*sens kończąc*)

I któż ma siedzieć cicho, gdy nie ten na tronie

Więc Waszej Dostojności król pogardza radą?

DOSTOJNIK:

Król zawiera sojusze! Wygraża sąsiadom!

Buduje grody i nadaje statuty gawiedzi

Na tronie jak na własnym bez sromoty siedzi!

Nadaje prawa Żydom! A polscy Żydowie

Mają do niego dostęp, ponoć, i w alkowie

SZARA EMINENCJA:

A owi bezbożnicy, bez wstydu, sumienia...

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

Wiedzą z kim tak naprawdę mają do czynienia...

I mogą coś doradzić Jego Wysokości

SZARA EMINENCJA:

Poddać mu myśl? O czymże?

DOSTOJNIK:

O niezależności!

SZARA EMINENCJA:

Tak. Grzech wielki. Grzech pychy, a grzechu wynikiem...

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

Są zamiary by własną tworzyć politykę

Ma poparcie poddanych! Sprawiedliwie sądzi!

SZARA EMINENCJA:

Któż widział by król w państwie samodzielnie rządził!?

DOSTOJNIK:

Zbyt dufa w swym rozumie! Sam zwołuje radę!

Cóż temu kres położy?

SZARA EMINENCJA:

Zapewne przypadek

Nieszczęśliwe zdarzenie bez niczyjej winy

Niepodobna przewidzieć czy kto miał przyczyny

By źle królowi życzyć... Są tacy?

DOSTOJNIK:

Być może

Są niezadowoleni niektórzy wielmoże

Z nowych praw dla pospólstwa, ze wzrostu mieszczaństwa

Z bezczelnej próby aby wzmocnić własne państwo

SZARA EMINENCJA:

A król tych malkontentów...

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

... rad podjąć kielichem

Ma zbyt duże poparcie! Muszą...

SZARA EMINENCJA: (*sens kończąc*)

... siedzieć cicho

Ten widok nasze serce szczerym rani bólem

DOSTOJNIK:

Cóż im czynić wypada?

SZARA EMINENCJA:

Pojednać się z królem

Niech urazy przepomną, niech mu wiernie służą

Cóż pożyteczniejszego nad ciszę...

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

... przed burzą

Zgoda i pojednanie da korzyść podwójną

Odwróci podejrzenia, oraz uśpi czujność

SZARA EMINENCJA:

Niech odtąd nikt na króla spojrzeć nie śmie krzywo

Zaufanie jest skarbem! Niechaj więc szczęśliwość

Oraz miłość poddanych za królewską władzę ...

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

Uspokoi go nim ów nastąpi wypadek

SZARA EMINENCJA:

Żywić tu podejrzenia jest rzeczą niegodną

Wszystkiego wszak przewidzieć zgoła niepodobna

Niech we wszystkich kościołach modlą się pod krzyżem

Aby się król wylizał...

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

... lecz się nie wylize

A cóż będzie z sukcesją?

SZARA EMINENCJA:

Są pewne układy

Tron winien zająć ktoś...

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

... kto żadnej nie będzie miał władzy

SZARA EMINENCJA:

Kto nie ma tam stronników, kto nie jest tam znany
Młoda królowa z Węgier...

DOSTOJNIK:

... ale co z Węgrami?

Wszak każdy Węgier mieczem zastawi królową

SZARA EMINENCJA:

Cóż pewniej miecz wytrąci niżli dane słowo
Niechaj zadecydują krakowscy panowie
Kto ich zdaniem powinien posiąść tron w Krakowie
Wielu pragnie korony, berła najgoręcej
Najlepszym będzie władcą...

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

... kto zapłaci więcej

SZARA EMINENCJA:

Wasza Dostojność pewnie długo nie zabawi?

DOSTOJNIK:

Rad bym, lecz przyjdzie wracać, sam jestem ciekawy
Jak się potoczą losy tego, komu służę

SZARA EMINENCJA:

Trzeba go wspierać radą, aby jak najdłużej
Miał ufność, bo to piękna chrześcijańska cnota!

DOSTOJNIK: (*sens kończąc*)

... i by do końca nie zgadł, czyja to robota.